

# Saymon, XXII wiek

Minęło już sto lat , nastąpiła nowa era  
To dwudziesty drugi wiek , epoka samplera  
Chciałem to ja mam , legalizacji w Polsce  
Teraz palę wszędzie chodź nie było to proste  
I każdy człowiek w końcu znalazł jakąś pracę  
Nawet taki żul z piwem siedzący na ławce  
Wszędzie kulturka nie ma tu kradzieży  
Tak jak kiedyś okradali ludzi nawet z odzieży  
Na ulicach zapanował wielki spokój  
Nie ma wandalizmu i zero nie pokoju  
Ta, można powiedzieć że się wszystko tu zmieniło  
Teraz jest świetnie a wtedy chujnia było  
Pedofile i mordercy dożywocia od siadują  
I tacy rodzice którzy w domach dzieci mordują  
Sprawiedliwości stało się za dość w kraju  
Więc za byle gównem człowieku nie pakuj się do kryminału